

Warszawa, dnia 10 kwietnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1386/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian

Protokolant: protokolant sądowy Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 10 kwietnia 2017 r.

sprawy D. T., syna M. i H., ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 30 czerwca 2016 r. sygn. akt VIII K 531/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 1386/16

UZASADNIENIE

D. T. został oskarżony o to, że w dniu 29 lipca 2015 roku na ulicy (...) w W. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie wynik badania wskazał kolejno: I badanie 0,67 mg/l, II badanie 0,67 mg/l, III badanie 0,61 mg/l, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016r. w sprawie o sygn. akt VIII K 531/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie oskarżonego D. T. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym; na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. T. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat; na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. T. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych; na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył D. T. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 2015r. od godz. 22:35 do dnia 30 lipca 2015r. do godz. 14:30, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności; na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od D. T. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 250 zł złotych, w tym kwotę 180 zł złotych tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelację złożyli: oskarżony oraz jeden z jego dwóch obrońców - adw. M. K..

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. W apelacji na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 i 410

k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w szczególności przez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. J. przy jednoczesnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego, jak również zeznania świadków K. Z., A. B. oraz D. O. na ten przymiot nie zasługują, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzić musi do przeciwnych wniosków, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, zwłaszcza co do tego, że oskarżony D. T. kierował pojazdem mechanicznym, a w konsekwencji nieuprawnionym przypisaniem winy oskarżonemu D. T..

W oparciu o tak postawione zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł również oskarżony D. T., który wniósł o umorzenie kosztów sądowych w kwocie 250 zł oraz opłaty, a także o zmniejszenie zasądzonego świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje wniesione przez oskarżonego oraz jego obrońcę nie zasługiwały na uwzględnienie. Tym samym niezasadny okazał się być wniosek obrońcy o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. T. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a §1 k.k. Jak również, nietrafny był wniosek oskarżonego o zmianę wyroku poprzez złagodzenie orzeczonego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego oraz zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i doszedł do słusznych wniosków, że oskarżony D. T. dopuścił się popełnienia przypisanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Sąd Rejonowy swoje stanowisko przekonująco uzasadnił w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku. Nietrafne więc okazały się być zarzuty obrońcy zawarte w apelacji, bowiem w ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Wbrew twierdzeniom obrońcy, ocena całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku postępowania była swobodna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, wskazaniami wiedzy i logicznego rozumowania. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że wina i okoliczności popełnionego przez oskarżonego przestępstwa nie budzą żadnych wątpliwości. Ustalenia swe oparł przede wszystkim na zeznaniach interweniującego w dniu zdarzenia funkcjonariusza policji M. J.. Świadek szczegółowo opisał, w jakich okolicznościach doszło do zatrzymania oskarżonego w dniu 29 lipca 2015r. Z całą stanowczością wskazał, że to oskarżony D. T. we wskazanym dniu kierował samochodem marki B. będąc pod wpływem alkoholu, a twierdzenie to opierał na opisanym sposobie pościgu za kierowanym przez niego autem, kiedy to „dojechali” (M. J. pełnił wówczas służbę wraz z sierż. B. S. – dop. SO) do ściganego pojazdu w momencie gdy jego kierowca parkował pojazd, a tym okazał się właśnie oskarżony D. T. (k. 122, 12v, 121). Świadek zeznał, że podczas patrolu zauważył dynamicznie ruszający ze skrzyżowania pojazd. Uznał, że pojazd ten przyspieszył, prawdopodobnie na widok policyjnego oznakowanego busa. M. J. wskazał, że taki schemat postępowania jest mu dobrze znany, albowiem często powtarza się w obrębie ulic (...), że kierowcy pojazdów tam poruszających się, na widok radiowozu policyjnego przyspieszają. Świadek stwierdził, że tak było i w tym przypadku. M. J. potwierdził, że kiedy doszło do zatrzymania oskarżonego, wyczuwalna była od niego silna woń alkoholu. Oskarżony podawał wówczas różne wersje, które miały zaprzeczyć okoliczności, że kierował on samochodem będąc w stanie nietrzeźwości. Jak zeznał świadek M. J., oskarżony wskazał, że tylko parkował przedmiotowy pojazd. Następnie zmienił wersję i podał, że jedynie słuchał w samochodzie muzyki. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostaje fakt, że oskarżony w toku postępowania sądowego podał kolejną odmienną od pozostałych wersję zdarzenia. Wyjaśnił, że w dniu 29 lipca 2015r. nie kierował samochodem marki B., a usiadł tylko na miejscu kierowcy, żeby zobaczyć jak wygląda samochód w środku. W ocenie Sądu Okręgowego, zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, który uznał, że zeznania świadka M. J. są spójne i logiczne, w przeciwieństwie zaś do zmiennych wyjaśnień oskarżonego. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie, albowiem nie znajdowały odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Popełnienie przez D. T. zarzucanego mu przestępstwa, uwiarygodniło ponadto badanie jego stanu trzeźwości. W badaniu tym stwierdzono w pierwszym pomiarze o godzinie 23:15 – 0,67 mg/l, w drugim o godzinie 23:19 – 0,67 mg/l oraz w trzecim o godzinie 23:39 – 0,61 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Niewątpliwie wynik badania przekroczył wartość wskazaną w art.

115 § 16 k.k. Protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym nie nosi cech przerobienia, bądź podrobienia. Należy traktować go zatem jako wiarygodny dowód w sprawie. Sąd Rejonowy słusznie podszedł z dozą ostrożności do zeznań świadków: K. Z., A. B. oraz D. O., które uznał za niespójne i w kluczowych kwestiach sprzeczne z wyjaśnieniami samego oskarżonego. Z zeznań świadka K. Z. wynika, że w chwili kiedy A. B. udał się do domu, do jej samochodu podszedł oskarżony wraz ze swoim kolegą D. O. i usiadł na chwilę na miejscu kierowcy. Oskarżony natomiast wyjaśniał, że w pierwszej kolejności spotkał A. B., którego poprosił o podwiezienie do domu. Świadek po niego podjechał i powiedział, że musi udać się na moment do domu. Wówczas oskarżony usiadł na miejscu kierowcy. Świadek K. Z. ponadto wskazała, że policjanci poruszali się autem osobowym. Z kolei świadek A. B. zeznał, że jechali dużym pojazdem – busem. Sprzeczną wersję wydarzeń w porównaniu z treścią zeznań świadków K. Z. i A. B., podał także świadek D. O.. Wskazał, że w dniu zdarzenia będąc początkowo jedynie z oskarżonym, jako pierwszą spotkali K. Z. i nie pamiętał, czy A. B. był wówczas z nią. Natomiast świadek A. B. zeznał, że oskarżonego spotkał obok swojego domu. Stał on wtedy razem ze swoim kolegą D. O. i poprosił go o podwiezienie do domu. Wskazani świadkowie zaprzeczali jedynie wspólnie, aby to oskarżony w dniu zdarzenia kierował pojazdem marki B. należącym do K. Z.. W kontekście tak odmiennie przedstawionych wersji zdarzenia z dnia 29 lipca 2015r., Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził, że zeznania tych świadków nie mogły być uznane za wiarygodne. Wbrew twierdzeniom obrony, zachodzi duże prawdopodobieństwo, że miały one zapewnić jedynie oskarżonemu alibi. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że nie bez znaczenia pozostaje fakt, że K. Z., A. B. oraz D. O. są znajomymi oskarżonego. Składając zeznania na jego korzyść, w ten sposób, że kwestionując winę oskarżonego co do prowadzenia pojazdu w dniu 29 lipca 2015r. pod wpływem alkoholu, mogli mu pomóc uniknąć odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo. Zeznania wskazanych świadków ponadto nie korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami świadka M. J.. Świadek ten od samego początku wskazywał na osobę oskarżonego, jako nietrzeźwego kierowcy samochodu marki B. o nr rej. (...) w dniu zdarzenia. Obrońca zarzucił w apelacji, że zeznania świadka M. J. złożone na rozprawie w dniu 16 czerwca 2016r. w sposób znaczący odbiegają od zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Sądowi udało się dostrzec niespójności pomiędzy przedstawionymi przez wymienionego świadka zeznaniami, niemniej jednak sprzeczności te nie były na tyle istotne, aby mogły negować prawdziwość tych zeznań. Poza tym, należy zgodzić się ze stanowiskiem, przy którym stoi Sąd Rejonowy, że świadek mógł nie pamiętać dokładnie wszystkich szczegółów zatrzymania oskarżonego, z uwagi na upływ czasu oraz ilość przeprowadzanych tego rodzaju interwencji. Świadek M. J. podał jednak na tyle istotne okoliczności, które uwiarygodniły fakt, że oskarżony D. T. w dniu 29 lipca 2015r. dopuścił się kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Świadek będąc funkcjonariuszem policji z całą pewnością nie naraziłby się na odpowiedzialność karną z art. 233 k.k. Poza tym nie miał też żadnego interesu w tym, aby pomówić oskarżonego. Sąd miał na uwadze okoliczności, na które powołuje się obrońca, a mianowicie, że dostrzeżone rozbieżności w zeznaniach świadków: K. Z. i D. O. oraz w wyjaśnieniach oskarżonego, były spowodowane niepamięcią z uwagi na spożycie znacznej ilości alkoholu. To jednak nie zmienia faktu, że wersje przedstawione przez te osoby były na tyle sprzeczne, że nie sposób było im przyznać wiary i na tej podstawie uwolnić oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Wbrew bowiem odmiennemu stanowisku obrońcy, to właśnie zbieżność relacji świadków w drobnych, czasem pobocznych okolicznościach przesądza o ich prawdziwości, a nie tylko podtrzymywanie „motywu przewodniego” jak w tym przypadku, że podsądny w dniu inkryminowanego zdarzenia samochodem nie kierował, podczas gdy pozostałe przedstawiane przez ww świadków okoliczności omawianych wydarzeń znacząco różnią się od siebie.

Lektura apelacji oskarżonego zdaje się wskazywać, że i on zaakceptował rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do winy, skoro kwestionuje tylko zasądzone w zaskarżonym wyroku koszty sądowe w kwocie 250 zł oraz opłatę, a także świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł. Kontrola instancyjna przedmiotowego orzeczenia, doprowadziła do wniosku, iż nie zachodzą podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie środka karnego, czy też zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego, wymierzona oskarżonemu kara 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym - jest karą sprawiedliwą i adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Uwzględnia całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie, zarówno łagodzących, jak i obciążających. Okolicznością łagodzącą jest fakt, iż podsądny pracuje i prowadzi ustabilizowany tryb życia. Okolicznością obciążającą natomiast jest przede wszystkim uprzednia jego

karalność. Popęlnienie przez D. T. kolejnego przestępstwa, świadczy o lekceważącym stosunku do obowiązujących norm prawnych. Dodatkowo na wymiar orzeczonej kary, wpływ miał przede wszystkim stopień zagrożenia jaki wywołał oskarżony kierując samochodem w stanie nietrzeźwości. Stworzył zagrożenie życia bądź zdrowia zarówno dla pasażerów, jak i dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Oskarżony niewątpliwie swoim zachowaniem umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a dokładnie art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Sposób naruszenia tych zasad należy ocenić jako znaczny. Wynik pomiaru jego stanu trzeźwości przekroczył ponad dwukrotnie normę, o której mowa w art. 115 § 16 k.k. Okolicznością obciążającą jest również fakt, że oskarżony na widok oznakowanego policyjnego busa, chciał zniknąć z pola widzenia funkcjonariuszy. Dynamicznie ruszył ze skrzyżowania przy ul. (...) i następnie znacznie przyspieszył, w związku z czym policjanci podjęli decyzję o pościgu. Wyrok Sądu Rejonowego, wbrew twierdzeniom oskarżonego, okazał się być słuszny również w zakresie orzeczonych środków karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 zł. Zważyć należy, że Sąd Rejonowy orzekając wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, wymierzył go w najniższej prawnie dopuszczalnej wysokości. W ocenie Sądu Odwoławczego okres ten winien być wystarczający i spełnić cele wychowawcze względem oskarżonego, jak również mieć wpływ na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie postrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Cele wychowawcze spełni również orzeczone wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł. Wymierzenie tego środka w podanej wysokości będzie stanowiło dla oskarżonego finansową dolegliwość, która powinna uświadomić mu naganność postępowania. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę trudną sytuację materialną rodziny oskarżonego, na którą powołuje się w swej osobistej apelacji. Oskarżony podał, że z uwagi na utratę prawa jazdy stracił pracę i w chwili obecnej pozostaje na utrzymaniu żony. Dodatkowo na utrzymaniu rodziny pozostaje również dwoje dzieci w wieku 17 lat i 2,5 roku. Należy stwierdzić, że trudna sytuacja rodzinna oskarżonego nie może jednak doprowadzić do całkowitego ulgowego potraktowania i uznania, że stanowi tę szczególnie uzasadnioną, aby środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 zł oskarżonemu złagodzić. D. T. miał świadomość swojej uprzedniej karalności, powinien zatem zdawać sobie sprawę z konsekwencji, jakie pociąga za sobą popełnienie przestępstwa, w tym przypadku jazda samochodem w stanie nietrzeźwości i że skutki takiego postępowania obejmą także członków jego rodziny. Oskarżony jest nadto osobą młodą, zdrową, a zatem nic nie stoi na przeszkodzie, a będzie miało tylko dodatkowy walor wychowawczy, by podsądny wzmógł i zintensyfikował aktywność zawodową w celu sprostania wszystkim obciążeniom finansowym wynikającym czy to z niniejszego wyroku, czy życia codziennego. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowego zaliczenia na poczet kary ograniczenia wolności, okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Zasądził do oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 250 zł, w tym kwotę 180 zł tytułem opłaty. Sąd Rejonowy orzekając wobec oskarżonego karę ograniczenia wolności we wskazanym wymiarze oraz opisane powyżej środki karne, właściwie wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Orzeczona kara oraz środki karne spełnią wszystkie ustawowe cele. Będą jasnym przekazem, że popełnianie przestępstw z art. 178a § 1 k.k., co jest nagminne i pospolite, spotyka się z właściwą represją karną.

Mając na uwadze powyższe względy, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Nie znalazł jakichkolwiek przesłanek do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, jak również do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego oraz poprzez zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, aby zwolnić oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych. Z tego też powodu zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.